

PROTOKÓŁ Nr 4/2019
posiedzenia Komisji Rozwoju Powiatu,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
które odbyło się w dniu 20 maja 2019 roku, godz.13³⁰

Przewodnicząca Komisji - Agnieszka Pasek
Protokolant - Alicja Dąbrowska

Przewodnicząca Komisji dokonała otwarcia posiedzenia, w którym uczestniczyło 7 radnych na ogólną liczbę 7 oraz zaproszeni goście (listy obecności radnych i zaproszonych gości są dołączone do protokołu).

Uwag do porządku nie zgłoszono. N/w porządek obrad został przyjęty jednogłośnie i przedstawiał się następująco:

1. Zaopiniowanie informacji Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Radomiu n/t oceny stanu sanitarnego powiatu radomskiego za 2018 rok.
2. Zaopiniowanie informacji o realizacji zadań w 2018 roku na obszarze powiatu przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Warszawie, Oddział w Radomiu.
3. Sprawy różne

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad - Zaopiniowanie informacji Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Radomiu n/t oceny stanu sanitarnego powiatu radomskiego za 2018 rok.

Z-ca dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Radomiu Witold Barwicki poinformował, że na dzisiejszym spotkaniu w skrócie powie o zagrożeniach zdrowotnych oraz nakreśli problemy na jakie Inspekcja Sanitarna natrafiła podczas pracy w ubiegłym roku.

Zagrożenia epidemiologiczne. Można podzielić je na kategorie związane np. z promocją zdrowia oraz z zagrożeniem zdrowia i życia.

Poinformował, że jest problem ze szczepieniami a właściwie z ilością wyszczepialności w powiecie. Jest ona na niskim poziomie. Jeżeli jakiś procent populacji nie zostanie zaszczepiony chodzi o dzieci to populacja jako całość jest wrażliwa na daną jednostkę chorobową. Ale jeżeli wyszczepianie jest na wysokim poziomie to wtedy cała populacja dzieci jest bezpieczna.

Poza tym większość dzieci przechodzi choroby wieku dziecięcego dosyć łagodnie. Natomiast u ludzi starszych takie choroby mogą skończyć się nawet śmiercią. Nawet jeśli ludzie starsi byli szczepieni przeciwko jakimś chorobom a w wielu przypadkach takich szczepionek gdy byli młodzi nie było, to oni utracili już tę odporność. Cały czas działają grupy antyszczepionkowe i namawiają do nieszczepienia dzieci. Jest to dziwne, ponieważ powikłań poszczepiennych w zasadzie jest bardzo mało. Jeżeli one występują to przebiegają bardzo łagodnie. Zdarzyło się jedno bardzo groźne powikłanie poszczepienne ale nie wiadomo, czy ono wynikało z bezpośredniego szczepienia, czy też dziecko w momencie podania mu szczepionki było chore na inne choroby. Źle zostało zdiagnozowane przez lekarza. Dodał, że szkoda, że nie ma filmów, które pokazywałyby jakie są powikłania po chorobach wieku dziecięcego w przypadku nie otrzymania szczepionki. One nie są częste, ale występują.

Nadzór nad zakładami opieki zdrowotnej. W powiecie są dwa szpitale jeden w Pionkach i drugi w Iłży. Oba one nie spełniają wymogów rozporządzenia Ministra Zdrowia z 2012 roku.

W gorszej sytuacji jest Szpital w Pionkach ze względu na to, że budynek jest stary, zabytkowy i nie nadaje się do przeróbek. Znane są opowieści, że pacjent jest noszony na salę operacyjną w kocach, bo tam nie mieści się wózek z pacjentem. Jeśli chodzi o Szpital w Iłży to również jest zaniedbany, ale co roku coś tam się robiło i robi, więc jest jakiś postęp, ale ten postęp jest niewielki biorąc pod uwagę ilość lat przez które sprawozdaje ten temat. Kiedyś były programy dostosowawcze. Każdy Szpital miał złożyć program dostosowawczy, w którym napisane byłoby co jeszcze musi zrobić aby spełnić wymogi i w jakim terminie to. Wszystkie szpitale w Polsce tego programu nie zrealizowały ze względu na brak środków. Z roku na rok Minister przesuwał terminy odnośnie dostosowania szpitali do określonych wymagań. Ale w zeszłym roku ten termin nie został przedłużony, tylko decyzja o tym czy szpital może funkcjonować czy nie będzie zależeć od decyzji Inspekcji Sanitarnej. Inspekcja Sanitarna będzie stwierdzać, jakie jest zagrożenie dla pacjentów wynikające z niedostosowania programu do rozporządzenia Ministra Zdrowia.

Choroby zakaźne. W powiecie pod tym względem nie jest najgorzej, aczkolwiek pokazały się pewne rzeczy, które są niepokojące tzn. pracownicy z Ukrainy, którzy przywlekają różne choroby, które w Polsce były rzadkością.

Dzisiaj dostał pismo od Wojewody, aby monitorować kwestię odry ze względu na zawleczenie jej zza wschodniej granicy.

Higiena komunalna. Woda. W większości w powiecie są już wodociągi publiczne co zdecydowanie poprawiło jej jakość. Wodociągi publiczne są badane regularnie. Czasami problemy są z Pionkami, ponieważ w pewnych miejscach są stare wodociągi. W wodzie na naszym terenie jest problem z żelazem i manganem, ale one bardziej szkodzą urządzeniom technicznym niż ludziom.

Inspekcja Sanitarna również bada legionellę szczególnie w Szpitalach. Jest to bakteria wodna, która jest w stanie wywołać nieswoiste zapalenie płuc. Można się jej pozbyć gorącą wodą. Jest ona groźna gdy mamy osłabiony system immunologiczny naszego organizmu.

Następnie poinformował, że jest wiele bakterii, które są odporne na wszelkie możliwe antybiotyki. Te bakterie atakują głównie ludzi osłabionych znajdujących się w szpitalach. Jeżeli one spotkają się w normalnym środowisku z bakteriami, które reagują na antybiotyki to te bakterie reagujące na antybiotyki są silniejsze.

Higiena pracy. Inspekcja pracy zajmuje się dopalaczami. W Radomiu były dwa sklepy, które rozprawdzały dopalacze. Udało się im razem z policją te sklepy zlikwidować. Aczkolwiek nie zmalała liczba zatruć dopalaczami.

Higiena dzieci i młodzieży. Co roku biorą udział w akcji „Bezpieczne wakacje i bezpieczne ferie”. Są wzmożone kontrole wszędzie tam gdzie dzieci wypoczywają.

Sekcja żywności i żywienia. W tym roku pojawiły się zatrucia zbiorowe, największe były w Radomiu. Dlatego teraz będą zdecydowanie bardziej nadzorować punkty zbiorowego żywienia. Wszystkie zatrucia związane były z salmonellą, z jajkami.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radna Teodozja Bień zapytała, czy ktoś kontroluje skład szczepionek.

Z-ca dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej w Radomiu Witold Barwicki odpowiedział, że szczepionka to lek. Jak wchodzi do obiegu to jest objęta bardzo ścisłą kontrolą jeżeli chodzi o jej skład. Są przeprowadzane bardzo skrupulatne testy kliniczne, tak jak przy wszystkich lekach. Są szczepionki obowiązkowe, które są darmowe. Jeżeli Państwo ogłasza przetarg na szczepionki to do niego przystępują firmy farmaceutyczne z całego świata. Wiadomo, że np. w krajach azjatyckich testy są robione na Azjatach. Różnice immunologiczne są nieduże i niewielkie aczkolwiek są, ponieważ jest to inna rasa, inaczej się

żywią. Zawsze zachęca, aby rodzice kupowali szczepionki z najwyższej półki. Ale na pewno szczepionki są coraz lepsze, bardziej czyste niż kiedyś.

Radny Marek Jarosz zapytał, czy nie można wprowadzić obowiązkowego szczepienia dla Ukraińców wjeżdżających do naszego kraju. Następnie poinformował, że zaczęła się kontrola stosowania azotanów, azotynów na terenie Polski. Ta ustawa działa od 18 lipca ubiegłego roku. Przy okazji tej kontroli była też kontrola z Sanepidu u rolnika, który ma owoce miękkie. Były pytania typu, czy rolnik posiada miejsce gdzie można się przebrać, gdzie można umyć ręce itd.. Zapytał, czy będzie jakiś harmonogram kontroli w tych gospodarstwach rolnych.

Z-ca dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej w Radomiu Witold Barwicki poinformował, że Sanepid ściśle współpracuje z organizacjami rolniczymi, aby im tłumaczyć zasady sanitarne, chodzi o kwestie związane z zapleczem sanitarnym dla ludzi, którzy zbierają owoce. Aczkolwiek zdają sobie sprawę z dwóch rzeczy, po pierwsze każda kontrola jest kontrolą wyrównową. Kary nakładane nie wynikają z braku, tylko z faktu niezgłoszenia produkcji przez producenta żywności.

Co do Ukraińców jeżeli mamy wątpliwości czy był szczepiony, szczególnie groźną chorobą jest odra, która może doprowadzić u osoby starszej do śmierci, pracodawca może zbadać u nich poziom przeciwciał. Jeżeli jest powyżej pewnej ilości to znaczy, że dana osoba jest odporna i była szczepiona, albo nieszczepiona ale już chorowała na nią, ponieważ na odrę choruje się tylko raz.

Radny Marek Janeczek odniósł się do sprawy wody w Pionkach i stwierdził, że z wypowiedzi dyrektora wynika, że są zalecenia do spółki żeby sukcesywnie remontowała wodociągi, które są przedwojenne.

Dyrektor również mówił, że informował o tym, że Szpitale w Pionkach i w Iłży są w bardzo złej sytuacji i nie spełniają wymogów zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia i że w gorszej sytuacji jest Szpital w Pionkach. Najważniejszy jest pacjent i musi dojść do radykalnych zmian jeśli chodzi o dostosowanie Szpitala w Pionkach, stąd też nie powinni tak jak to było co roku przyjąć informację, tylko Komisja powinna zająć stanowisko że w związku z przedstawioną informacją dyrektora Powiatowej Stacji wynika, że Szpital w Pionkach nie spełnia wymogów zawartych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia zatem należy podjąć radykalne działania dostosowawcze aby były spełnione wymogi rozporządzenia.

Radna Ewa Tkaczyk stwierdziła, że te radykalne działania zostały już podjęte, przecież mamy budować Szpital w Pionkach.

Radny Marek Janeczek poprosił zatem, aby zmodyfikować wniosek, że Komisja popiera podjęte działania Zarządu w tym zakresie.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że przedstawi to stanowisko na sesji.

Więcej pytań i uwag nie było.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała informację Powiatowej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej w Radomiu n/t oceny stanu sanitarnego powiatu radomskiego za 2018 rok.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad - Zaopiniowanie informacji o realizacji zadań w 2018 roku na obszarze powiatu przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Warszawie, Oddział w Radomiu.

Kierownik Oddziału w Radomiu WIORIN w Warszawie Ewa Madejska poinformowała, że zakres działalności Inspekcji opiera się na trzech podstawowych działach tj. nadzór nad zdrowiem roślin, nadzór nad wprowadzaniem do obrotu i stosowania środków ochrony roślin, nadzór nad wytwarzaniem, oceną i obrotem materiałem siewnym. Zakres nadzoru nad zdrowiem roślin. Takim najpopularniejszym tematem w tym zakresie to nadzór nad produkcją ziemniaka konsumpcyjnego i sadzeniaka. Oprócz tego obejmują kontrolą materiał rozmnożeniowy. Sprawdzają zdrowotność i jeżeli materiał nadaje się do wprowadzania do obrotu wystawiają paszporty. Ziemniaki konsumpcyjne i sadzeniaki są pod ich nadzorem, ze względu na wstępowanie chorób kwarantannowych, których nie można zwalczać środkami ochrony roślin dlatego wymagają zastosowania kwarantanny. Rolnik w przypadku wykrycia takiej choroby jak bakterioza, powinien kupować ziemniaka sadzeniaka w celu wyeliminowania tej choroby. Jeśli chodzi o kwarantannowe choroby to dodatkowo prowadzony jest monitoring zarówno w szkółkach leśnych jak i w lasach. Ostatnio monitorują nowe agrofagi, które pojawiają się w Unii, celem sprawdzenia czy nie pojawiły się na terenie Polski. Taką kontrolą obejmują z reguły plantacje towarowe, ewentualnie jakieś zadrzewienia, sady, czy lasy. Jeśli chodzi o sygnalizację to ograniczają działalność w tym zakresie, monitorują choroby i szkodniki ale w mniejszym zakresie. W wyniku pojawienia się tych szkodników i chorób sygnalizują to na stronie internetowej i wtedy rolnik, producent sprawdza, czy występuje u niego dany agrofag i stosuje środki ochrony roślin. Nadzorem obejmują też towary eksportowane do krajów trzecich.

Z zakresu wprowadzania do obrotu środków ochrony roślin i stosowania prowadzą tzw. kontrole A, w sklepach w celu sprawdzenia, czy w obrocie znajdują się środki dopuszczone do stosowania, czy mają one ważny termin i czy odpowiednie są etykiety. Jeżeli znajduje się w sklepie środek przeterminowany i jeżeli sklep nie zwróci tego środka w określonym terminie, to wtedy wydają decyzję o jego wycofaniu.

Monitorują również strony internetowe, ponieważ często pojawiają się środki z Ukrainy, które można łatwo kupić. Producenci, którzy je stosują nie zdają sobie sprawy jakie mogą być konsekwencje stosowania tych środków. Kontrolują również gospodarstwa pod kątem stosowania środków ochrony roślin. Producent powinien prowadzić ewidencje stosowania środków ochrony roślin. Powinien mieć przebadany opryskiwacz, badanie wykonuje się raz na trzy lata. Producent powinien być przeszkolony z zakresu stosowania środków ochrony roślin, które jest ważne pięć lat.

Poinformowała, że mają harmonogram kontroli, które przeprowadzają wspólnie z trzema Inspekcjami.

Z zakresu obrotu wytwarzania materiału siewnego prowadzą kontrolę w punktach obrotu materiałem, są pobierane próby do badań na siłę kiełkowania. Jeżeli taki materiał nie spełnia wymagań zostaje wycofany z obrotu. Przeprowadzają kontrole na targowiskach, czy dany producent wprowadza materiał siewny kwalifikowany, czyli z etykietą. W ubiegłym roku weszło rozporządzenie dotyczące organizmów genetycznie zmodyfikowanych. Jesienią pobrali trzy próby rzepaku na GMO. Wynik był ujemny. Będą badać kukurydzę i soję pod względem GMO.

Radny Marek Jarosz zapytał, czy rolnik jest uprzedzany przez nich o kontroli.

Kierownik Oddziału w Radomiu WIORIN w Warszawie Ewa Madejska odpowiedziała, że nie. Jeżeli go nie ma w domu to zostawiają informację i rolnik się z nimi kontaktuje.

Radny Marek Jarosz zapytał o glifosat, który wprowadzany jest w pasy herbicydowe. Umiejętnie stosowane opryski na drzewa owocowe nie są tak groźne jak glifosat w pasach herbicydowych robionych w tzw. miksach. Umiejętnie stosowane fungicydy, czy zoocydy z zachowaniem okresu karencji nie są tak szkodliwe jak glifosat. Z Ukrainy napływają te środki. Nasze randapy i inne pochodne w porównaniu z ukraińskimi w ogóle nie działają, więc ludzie to kupują. Można go na rynku dostać. Unia wymaga abyśmy zmniejszali substancje czynne do odpowiednich norm wskaźników, aby nie wprowadzać substancji szkodliwych do organizmu, bo udowodniono, że jest to rakotwórcze. Może na granicy powinny być jakieś dodatkowe kontrole.

Kierownik Oddziału w Radomiu WIORIN w Warszawie Ewa Madejska odpowiedziała, że to punkty graniczne powinny o to zadbać. WIORIN co roku prowadzi akcje silver, gdzie łącznie z policją wchodzi do gospodarstw, ewentualnie do sklepów, które mogą prowadzić obrót zagranicznymi środkami ochrony roślin.

Więcej pytań i uwag nie było.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała informację o realizacji zadań w 2018 roku na obszarze powiatu przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Warszawie, Oddział w Radomiu.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad – Sprawy różne.

Nie zgłoszono.

Po wyczerpaniu porządku obrad **Przewodnicząca Komisji** zamknęła 4 posiedzenie o godz.14.45.

Protokołowała:

Alicja Dąbrowska

Przewodnicząca Komisji

Agnieszka Pasek